

Małpa, O Krok (ft. Ras)

chyba za długo byłem sam
bo nie potrafię gadać z ludźmi
nawet ci których lubię
wydają mi się nudni
jesteśmy równi
każde z nas jak wolna cząstka
cały czas się błąkam po ciemnych zakątkach próżni
uciekam przed nieznanym, łapiąc co się da
zamiast w stronę zmiany biec jakby o
nie lubię robić sobie reklamy
o to ja
tylko kiedy siebie mijamy
udaje ze wszystko gra
tak naprawdę na języku czuję gorzki smak porażki
żyję snując błędne wnioski
przymierzając maski
mam dość rozkmin
chcę jedynie znać odpowiedź
ile muszę spalić trawki
aby o tobie zapomnieć

chyba za długo, chyba za długo byłem sam
bo dziś mi trudno cieszyć się tym co mam
o jeden krok przed burza gnam
zazdroszczę ludziom którzy łudzą się że mają plan
chyba za długo, chyba za długo byłem sam
bo dziś mi trudno cieszyć się tym co mam
o jeden krok przed burza gnam
zazdroszczę ludziom którzy łudzą się że mają plan

schodzę na trzepak na biwak
Jagiełło się zwija jak dywan
a jakby pan władza chciał trzepać
to byłaby zima stulecia
powoli się kończę zaczynać
wszyscy tu są jak rodzina
a jakby pan władza zapytał
to nie wiem jak on się nazywa
ziomek rozwija sreberko
a ja się bede zawijać
nie wiem ile tego pękło
ostatni lufa za przyjaźń
chrzczony w basenie z wódką
na zawsze zostaniesz jej kur*
aż karma ci szepnie do ucha
ze nadzieja umiera jutro
a ja, a ja
tyle siedze w samotności ze nie cierpię siebie już, już
spaliłem wszystkie mosty
i przeszedłem rzekę już
jaram ten weed
bo mnie już nie jara nic
i tylko ty nie dawałaś mi umrzeć
w tych czasach, gdy nie dawałaś mi żyć

chyba za długo, chyba za długo byłem sam
bo dziś mi trudno cieszyć się tym co mam
o jeden krok przed burza gnam
zazdroszczę ludziom którzy łudzą się że mają plan
chyba za długo, chyba za długo byłem sam
bo dziś mi trudno cieszyć się tym co mam
o jeden krok przed burza gnam
zazdroszczę ludziom którzy łudzą się że mają plan